

Sygn. akt V U 193/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mirosława Molenda-Migdalewicz

Protokolant: star. sekr. sądowy Katarzyna Awsiukiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. w Legnicy

sprawy z wniosku N. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

przy udziale K. Ć.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania N. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 20 grudnia 2017 r.

znak (...) nr (...)

I. **zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 20 grudnia 2017 r. znak (...) nr (...) i ustala, że N. N. jako pracownik u płatnika składek (...) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowemu od 17 października 2016 r., przy czym przyjmuje, iż od 01 stycznia 2017 r. podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia stanowiło minimalne wynagrodzenie za pracę,**

II. **oddala dalej idące odwołanie,**

III. **zasądza od wnioskodawczyni na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Mirosława Molenda-Migdalewicz

Sygn. akt V U 193/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. Inspektorat w B. decyzją z dnia 20 grudnia 2017 r. nr (...) stwierdził, że wnioskodawczyni N. N. jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 17 października 2016 r.

W uzasadnieniu wskazał, że wnioskodawczyni nie wykonywała żadnych obowiązków pracowniczych wynikających z zawartej umowy o pracę. W ocenie organu na uwagę zasługiwał fakt, że bezpośrednio przed zgłoszeniem do ubezpieczeń zainteresowanej jako pracownika zatrudnionego w firmie Przedsiębiorstwo (...), ww. nie posiadała tytułu umożliwiającego wypłatę świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Wobec powyższego nie mogłaby otrzymać świadczeń z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku macierzyńskiego. Zatem uzyskanie przez ww. statusu pracownika podlegającego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym uprawniałoby do otrzymania powyższych świadczeń. Zdaniem organu na szczególną uwagę zasługiwał fakt, iż zakres czynności jakie rzekomo wykonywała wnioskodawczyni, zgodnie z jej wyjaśnieniem, nie jest szeroki i czasochłonny, ale przede wszystkim trudno o wymierny efekt w sytuacji, gdy nie ma materialnego odzwierciedlenia wyników tej pracy (strony nie przedłożyły żadnych dowodów na okoliczność faktycznego wykonywania przez zainteresowaną ww. obowiązków). Organ stwierdził, iż niezmiernie istotne w sprawie było to, że od początku istnienia Przedsiębiorstwa (...) tj. od czerwca 2014 r. nie zatrudniano żadnych pracowników. Do czasu zatrudnienia osoby na stanowisku pracownika biurowego płatnik sam radził sobie z modyfikacją map, czy wprowadzaniem danych.

Wnioskodawczyni odwołała się od przedmiotowej decyzji. Wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od 21 kwietnia 2017r. do 19 kwietnia 2018r. oraz niezobowiązanie jej do zwrotu pobranego zasiłku macierzyńskiego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 17.069,70 zł.

W uzasadnieniu wskazała, że świadczyła stosunek pracy na rzecz firmy Przedsiębiorstwo (...). Z tego tytułu pracodawca dokonywał potrącenia składek na ubezpieczenie społeczne z jej comiesięcznego wynagrodzenia.

W odpowiedzi organ wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał na te same przyczyny co w skarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przedsiębiorstwo (...) było przedsiębiorstwem o profilu geodezyjnym. Płatnik składek posiadał biuro które mieściło się przy ul.(...)- było to mieszkanie w bloku. W tym mieszkaniu było wydzielone pomieszczenie na biuro.

Wnioskodawczyni N. N. (ur. (...)) w dniu 17 października 2016 r. zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek. Zgodnie z zapisami przedmiotowej umowy wnioskodawczyni była zatrudniona na okres próbny, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem minimalnym.

W chwili zatrudnienia wnioskodawczyni posiadała wykształcenie wyższe - licencjat na kierunku rachunkowość w (...) w G..

Zatrudnienie wnioskodawczyni u płatnika składek było to pierwsze zatrudnienie po uzyskaniu przez wnioskodawczynię licencjatu. Wcześniej wnioskodawczyni pracowała dorywczo podczas wakacji.

Wnioskodawczyni była przyuczana przez K. Ć. do projektowania np. chodników. Każdy z tych projektów musiał być zatwierdzony przez płatnika składek. Projekty były nanoszone na mapy udostępniane przez gminę i wysyłane przedsiębiorstwom. Skanowanie projektów wykonanych przez K. Ć. polegało na tym, że wnioskodawczyni musiała przesłać e-mailem dość duży format mapy geodezyjnej na którym były naniesione projekty. Podczas okresu próbnego płatnik składek informował wnioskodawczynię przyuczając do pracy jak wygląda sporządzanie projektów inżynierskich - było to na przykładzie jednego z mostów

- był wstępny projekt i końcowy i K. Ć. wskazywała w nich różnice. Gdy wnioskodawczyni pracowała w biurze K. Ć. bardzo często pracowała wówczas w biurze razem z nią. Zdarzało się czasami, ale bardzo rzadko, że wnioskodawczyni wyjeżdżała w teren aby dokonywać pomiarów. Nadzór nad pracą wnioskodawczyni sprawował cały czas właściciel tj. K. Ć.. Ww. osoba albo była cały czas koło wnioskodawczyni albo sprawdzała po skończonej j pracy

- co wnioskodawczyni wykonała. W obecności wnioskodawczyni nie było w biurze klientów. Zamówienia przychodziły droga emaliową ale były składane też w urzędach.

Dokumentacja musiała być drukowana i składana przez płatnika składek osobiście. Wnioskodawczyni nie prowadziła z klientami żadnych negocjacji ani rozmów tak aby się przedstawiała. Nie miała telefonu na swoim stanowisku pracy. Wnioskodawczyni w biurze pracowała od 7.30 do 15.30 czasami od 8.00 do 16.00. Wnioskodawczyni miała dostęp do programu (...) i do skrzynki e-mailowej płatnika składek. Odbierała e-maile i przekazywałam je płatnikowi składek.

Od marca 2017 wnioskodawczyni pracowała w domu. W pierwszym miesiącu pracy wnioskodawczyni miała zainstalowany w domu program (...). W momencie podpisania pierwszej umowy wnioskodawczyni poinformowała pracodawcę że jestw ciąży

i to z inicjatywy pracodawcy wnioskodawczyni miała zainstalowany w domu program (...). K. Ć. wskazała, że jak wnioskodawczyni nie będzie mogła przyjść do pracy to pracę będzie mogła wykonać w domu.

Wnioskodawczyni żadnego z projektów które wykonała nie podpisała swoim nazwiskiem. W imieniu firmy nie podpisywałam żadnych dokumentów, korespondencji.

Do jej obowiązków nie należało wysyłanie listów poleconych.

W dniu 17 stycznia 2017 r. wnioskodawczyni zawarła umowę na czas określony do dnia 16 stycznia 2019 r. Zgodnie z zapisami przedmiotowej umowy wnioskodawczyni była zatrudniona na pełen etat, za wynagrodzeniem 3.500,00 zł.

Inicjatywa w sprawie podwyższenia wynagrodzenia wnioskodawczyni do kwoty 3.500,00 zł wyszła ze strony płatnika składek.

Wnioskodawczyni od 1 kwietnia 2017 r. stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży.

W dniu 20 kwietnia 2018 r. stosunek pracy wnioskodawczyni uległ rozwiązaniu na mocy porozumienia stron.

Dowód:

- akta ubezpieczeniowe w tym: umowy o pracę;

- świadectwo pracy z 20 kwietnia 2018 r. (k.26);

- przesłuchanie wnioskodawczyni, e-protokół z dnia 14 listopada 2018 r. 00:02:35 i nast. (k.38-40).

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1442 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi pracownikami,

z wyłączeniem prokuratorów. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 ustawy).

Osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ustawy). Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia (art. 36 ust. 1,2 i 4 ustawy systemowej).

Stosownie do art. 13 pkt. 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

W sprawie przedmiotem sporu było to czy wnioskodawczynie w okresie od 17 października 2017 r. była zatrudniona u płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) i czy z tego tytułu powinna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 17 października 2016 r.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż wnioskodawczynie wykonywała pracę u płatnika składek. Wskazaną pracę wnioskodawczynie wykonywała od 17 października 2016 r. W pierwszym okresie zatrudnienia wnioskodawczynie otrzymywała minimalne wynagrodzenie. Sąd uznał, że taka podstawa wymiaru składek wnioskodawczynie za pierwszy okres zatrudnienia została ustalona prawidłowo. Wnioskodawczynie bowiem sama wskazała, że była osobą bez żadnego stażu pracy, dopiero przyuczała się do wykonywania zawodu. Wszystkie prace wykonywała pod nadzorem pracodawcy. W ocenie Sądu wynagrodzenie wnioskodawczynie od 1 stycznia 2017 r. również powinno być ustalone w kwocie minimalnej.

W tym miejscu przypomnienia wymaga, że zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego w razie potencjalnego sądowego ustalenia podlegania spornemu tytułowi ubezpieczeń społecznych dopuszczalna, jest w tym samym postępowaniu sądowa weryfikacja zadeklarowanej, a w szczególności oczywiście zawyżonej podstawy wymiaru składek, która decyduje o wysokości świadczeń z ustalonego ubezpieczenia w sposób respektujący nie tylko przepisy i zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale także zasady solidaryzmu, transparentności i przejrzystości sprawiedliwego systemu oraz funduszu ubezpieczeń społecznych. Jeżeli zatem materiał dowodowy zawiera istotne elementy wymagane

do sądowego zweryfikowania kontrowersji dotyczących podlegania spornemu określone tytułowi ubezpieczeń społecznych z deklarowaną podstawą wymiaru składek

i spodziewanymi z tego tytułu wysokimi świadczeniami z ubezpieczenia społecznego, to sądy ubezpieczeń społecznych są uprawnione do korygowania zadeklarowanej wysokości składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostały one opłacone w ewidentnie zawyżonej wysokości z zamiarem oczywistego obejścia prawa w celu nabycia świadczeń w nienależnej wysokości (por. wyrok SN z dnia 5 września 2018 r. sygn. akt I UK 208/17).

Sąd uznał, że nie było żadnej logicznej przesłanki, aby wnioskodawczynie po tak krótkim okresie zatrudnienia podwyższyć wynagrodzenie do kwoty 3.500,00 zł. Wnioskodawczynie nie wykazała również aby kondycja finansowa płatnika składek pozwalała na ustalenie tak wysokiego wynagrodzenia na rzecz pracownika, który dopiero rozpoczął pracę i faktycznie cały czas przyuczał się do zawodu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że odwołanie zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie. Dlatego też Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 zmienił decyzję organu w sposób określony w sentencji wyroku jak w pkt. I .

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

w zw. z art. 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.

(Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 r. ze zm.).